CZĘŚĆ L. — № 55. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 20 Lipca. / 1 Sierpnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 19/31 Lipca.

NOWINY DWORU.

W przeszły Czwartek, 15 Lipca, nowoumocowany w charakterze Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego Króla Jmci Pruskiego przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim baron *von Werther* miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez Cesarza Jmci i złożyć N. Panu swoje listy wierzytelne.

Następnie, tenże Minister miał zaszczyt być przyjętym przez N. Cesarzowę.

Tegoż dnia, baron *von Werther* miał zaszczyt być przedstawionym JJ. CC. Wysokościom: Następcy Cesarzewiczowi i WW. XX. Mikołajowi i Michałowi Mikołajowiczom.

Przez Dodatek do Rozkazu dziennego z dnia 1 Lipca, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Cesarsko-Rossyjski przy Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Radzca Tajny baron *Meyendorff*, Najłaskawiej mianowany Rzeczywistym Radzcą Tajnym i Członkiem Rady Państwa.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 8 Lipca, Grodzieński Sędzia Sumienia, Radzca Kollegialny *Krzywicki*, podniesiony został do rangi Radzcy Stanu; — 11 Lipca, Członek Rady Państwa, Rzeczywisty Radzca Tajny baron *Meyendorff*, mianowany Wielkim Mistrzem Dworu (Оберъ-Гофмейстеръ).

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 30 Czerwca, Panny Helena *Annienkow* i Julja *Tęgoborska* Najłaskawiej mianowane Frejlinami N. Cesarzowej.

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Po bitwie pod Żurżą Turcy nic nie przedsiębrali przeciw naszym wojskom, rozmieszczonym pod Frateszti. Ze swej strony Jenerał-adjutant Xiążę *Gorczakow*, dla przekonania się jak wielkie są siły nieprzyjaciela na lewym brzegu Dunaju, dokonał z Frateszti, 4 Lipca, silny rekonesans ku Żurży i Słobodzie, (pod Żurżą); ale Turcy, którzy między temi dwoma punktami urządzili przedmostowy szaniec, ograniczyli się spotkaniem naszych wojsk tylko ogniem ze swych okopów, i nie poważyli się wyjść z nich w pole. Podczas rekonesansu, z naszej strony odnieśli lekką kontuzyą od kul armatnich: Pełniący obowiązki Pochodnego Atamana Jenerał-adjutant Hrabia *Orłow-Denisow* i Pełniący obowiązki Jenerał-Kwatermistrza, Jenerał-major *Buturlin*, nadto kontuzyowani jeszcze dwaj oficerowie i jeden żołnierz.

Prócz tej małoznacznej strzelaniny, żadne inne działania po 6 Lipca nie miały miejsca po-nad Dunajem. *(R. I.)*

---

14 bieżącego Lipca umarł tu, w Petersburgu, z Cholery, Professor Zwyczajny Botaniki Cesarskiego S.-Petersburskiego Uniwersytetu, Doktor Medycyny i Chirurgii, Radzca Stanu Jan syn Józefa *Szychowski*. Po ukończeniu nauk w Rossyi, był on posyłany dla dalszego kształcenia się, za granicę, a następnie zajmował katedrę Botaniki naprzód w Moskiewskim, a potém w Petersburskim Uniwersytecie. W ostatnich latach odbył podróż naukową po Szwecyi i Finlandyi. Zamiłowany w swoim przedmiocie, sp. *Szychowski*, wśród publicznie odbywanych kursów, wydał kilka dzieł, z których wspomnimy tylko o ważniejszych: 1) Wstęp do nauki Botaniki Alfonsa Decandolle, 2 tomy; 2) Teorya Ogrodnictwa Lindley'a, 1 tom; 3) Krótka Botanika, ułożona dla Gymnazyj z polecenia Ministerstwa Narodowego Oświe-

cenia, z atlasem. Będąc Członkiem wielu Towarzystw naukowych, Szychowski brał też czynny udział w ich pracach.

Nabożeństwo pośmiertne po nim odbyło się 17 Lipca w Kościele parafijalnym św. Katarzyny w Petersburgu.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 14 Lipca pozostawało chorych 615 — w ciągu doby zachorow. 49 — wyzdr. 49 — umarło 16 — po 15 Lipca pozostało chorych 599.

W ciągu doby zachor. 48 — wyzdr. 69 — umarło 17 — po 16 Lipca pozostało chorych 561.

W ciągu doby zachor. 36 — wyzdr. 22 — umarło 19 — po 17 Lipca pozostało chorych 556.

W ciągu doby zachor. 42 — wyzdr. 42 — umarło 21 — po 18 Lipca pozostało chorych 535.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 11 (23) Lipca.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 29 Maja 1854 roku.

Otrzymuje rangę, Assesora Kollegialnego: Radzca Prawny Zarządu okręgu Naukowego Warszawskiego, Sędzia Trybunału Cywilnego gub. Warszawskiej i Członek Rady Nadzorczej Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, Wierniewicz, (9 Kwietnia 1854 r.)

Mianowani, pełniący obowiązki: Członka Honorowego Urzędu Lekarskiego gub. Warszawskiej, Radzca Dworu Ossakowski, i Ordynatora Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Assesor Kollegialny Groer, Członkami Honorowemi Rady Lekarskiej, obaj od dnia 4 Grudnia 1853 r.

Uwolniony od służby, na własne żądanie: Dyrektor Instytutu Szlach. w Warszawie, Radzca Dworu Czicerin, z mundurem do urzędu przywiązanym; Rewizor dochodów Skarbowych tabacznych, Radzca Honor. Zembrzuski, od 11 Listopada 1854 r., z mundurem do urzędu przywiązanym.

Przeniesiony, Nauczyciel Boguczarskiej Szkoły powiatowej Illin, na Nauczyciela Szkoły powiatowej w Wieluniu.

Z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1854 r.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Sądzie Policyi Popraw. Wydziału Lubelskiego Władysław Szaniawski, pełn. obow. Podsędka Sądu Pokoju okręgu Lubartowskiego, z zachowaniem mu stopnia 8 klassy, jaki obecnie posiada, i Podsędek Sądu Pokoju okręgu Lubartowskiego, Józef Terpiłowski, pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Lubelskiego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Kontroler 1 Kassy Gubernijalnej Warszawskiej, Radzca Honorowy Ignacy Górski, pełn. obow. Płatnika w tejże Kassie; Dyetaryusz Józef Kosmowski, pełn. obow. Adjunkta w Wydziale Kontroli Kommisyi Skarbu; Praktykant Wilhelm Szenk, pełn. obow. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Małogoszcz; Assesor Ekonomiczny Okręgu Warszawskiego, Sekr. Kolleg. Teodor Kahl, pełn. obow. Referenta w Wydziale dóbr i lasów w Kommisyi Skarbu; Assystent probierni przy Mennicy Warszawskiej, Wincenty Niewiadomski, pełn. obow. Rafinera przy tejże Mennicy; Uczeń probierni Adam Ławicki, pełn. obow. Assystenta probierni; Kancellista biura Kommisarza do odbioru soli w Krakowie, Alexander Trepka, pełn. obow. Podarchiwisty Wydz. Skarbowego w Rządzie Gubern. Radomskim, i Podrewizor tabaczny Czesław Niezìołomski, pełn. obow. Rewizora Starszego dochodów tabacznych.

—

N. Pan, w skutku przedstawienia JW. Sprawującego obowiązki Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej rozkazać raczył Władysława Więckowskiego, za przestępstwo polityczne zesłanego do robót ciężkich w Syberyi na lat dziesięć, uwolnić od tychże robót, z pozostawieniem na osiedleniu w Syberyi, jeżeli obecne postępowanie jego i sposób myślenia są dobre.

— Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu w następstwie obwieszczenia swojego z dnia 9 (21) Lutego r. b. z upoważnienia Rady Administracyjnej, podaje do powszechnej wiadomości, że N. Pan zezwolić raczył na przedłużenie do dnia 1 (13) Stycznia 1856 roku, terminu do wyprzedaży lub przerobienia w próbie przepisanej wyrobów zapasowych ze złota, u fabrykantów i handlujących w Królestwie pozostałych, z zastrzeżeniem: iż wyroby te przedstawione być winny niezwłocznie dla przyłożenia na nich drugiego zapasowego stempla.

Winni więc fabrykanci i handlujący wyrobami z drogich kruszców, u których znajdują się jeszcze wyroby ze złota, stemplem zapasowym opatrzone, dostawić je niezwłocznie a najpóźniej do dnia 20 Sierpnia (1 Września r. b.) do Dyrekcyi Mennicy Warszawskiej, dla przyłożenia na nich drugiego stempla zapasowego, za co żadna opłata wymaganą nie będzie; albowiem bez tego stempla, wyroby rzeczone, po upływie dnia 20 Sierpnia (1 Września r. b.) ani w warsztatach ani w handlu znajdować się nie będą mogły, a to pod rygorem w artykule 45 Ustawy o probierniach przepisanym; dopilnowanie czego władze miejscowe mają sobie polecenem. — W. Warszawie dnia 11 (23) Czerwca 1854 r. — W zastępstwie Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Gumiński*. — pełniący obow. Dyrektora Kancellaryi, Radzca Dworu *Parzelski*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIJA.

W Gazecie Paryzkiej *Constitutionnel* czytamy:

«Nowiny z Hiszpanii z każdym dniem nabierają większej wagi. Królowa była postanowiła 16 Lipca wieczorem, przy-

wołać Marszałka Narvaez i mianować go Wodzem Naczelnym wszystkich sił zbrojnych Hiszpanii; zdaje się jednak, że w takim stanie rzeczy, do jakiego już dziś doszło, ta kombinacya żadnego nie wezmie skutku.

«Królowa Krystyna wyjechała z Madrytu, udając się do Francyi przez Saragossę i Pampelunę. Słychać że pojedzie wprost do Malmaison na stałą rezydencyą.

«Powstanie nie wszędzie ma jednakowy charakter. W Barcelonie samej nie żądają więcej jak powrotu do Konstytucyi 1837; w pozostałej Katalonii domagają się daleko więcej. W San-Sebastien poruszenie jest progressistowskie; po innych zaś miejscowościach przybrało charakter republikański.

«Sądzą, że zwołanie Kortezów Konstytujących, jest nieuniknione.

«Usiłowania jenerała Blaser, Ministra Wojny, na którego rachowano dla uskromienia powstania w południowych prowincyach, zostały sparaliżowane niezgodą i spółzawodnictwem między rozmaitemi wojskami, składającemi siły, któremi on rozrządza.

«Po datę 15 Lipca położenie nie zdawało się wzbudzać wielkiej obawy w Madrycie; ale od tego czasu wypadki dodały mu wielkiej ważności.

— Podług depeszy z Madrytu, z dnia 18 Lipca, ogłoszonej w Monitorze Powszechnym Francuzkim, z dnia 21 Lipca, skład nowego Gabinetu Hiszpańskiego jest następujący: *Trzej umiarkowani:* Xiążę de Rivas, Minister Marynarki, Prezes Gabinetu; Mayans, Minister Spraw Zagranicznych; Rio Rosas, Minister Spraw Wewnętrznych. — *Trzej progressiści:* Laserna, Minister Sprawiedliwości, Cantero Skarbu, Rado, Prac publicznych.

— Podług *Independance Belge*, rzeczą jest pewną, że Marya Krystyna wyjechała z Madrytu przed 17 Lipca, ale nie wiadomo czy już przebyła granicę Francyi.

— Depesza prywatna z Bayonny, 20 Lipca, donosi, że hrabia San Luiz, Prezes Gabinetu, świeżo obalonego przez powstanie jenerałów O'Donnell i Dulce, ratował się ucieczką w skutek pronunciamiento Madrytskiego z dnia 17 Lipca.

— Podług depeszy z Madrytu, z dnia 19 Lipca, ogłoszonej w Monitorze Francuzkim z dnia 22 tegoż m. powstanie w Madrycie było w pełném rozwiciu; słychać tam było o bitwie stoczonej pod Grenadą między O'Donnelem i wojskami Królowej.

— W korresdondencyi prywatnej Gazety Belgijskiej z Madrytu, 16 Lipca, piszą: «Dowiaduję się z wiarogodnego źródła, że Rząd odebrał depeszę urzędową o powstaniu w Valladolid.

«Grenada jest w tymże samym przypadku. Kapitan jeneralny był wysłał trzy szwadrony na przeciw jenerałowi Serrano, ale te, zamiast walczyć z powstańcami, przeszli do nich wśród okrzyków; «Niech żyje Serrano, syn Zacnej Grenady.»

— Z pomiędzy depeszy, ogłoszonych w gazetach francuzkich, wybieramy najświeższe:

Bayonna 20 Lipca wieczór, Madryt 19 Lipca.

«Goniec nadzwyczajny, który wyjechał z Madrytu, 19 Lipca rano, przywiózł tu wiadomość, że w tej stolicy powznosiły się barrykady i biją się tam ze wszech stron. Królowa mianowała Gabinet, złożony z trzech progressistów i trzech umiarkowanych, na miejsce tego, w którym mieli zasiadać PP. Isturitz, San Miguel i Jen. Cordova.

«Nic nie jest już zdolném powściągnąć lud, który w tej chwili pustoszy pałac Królowej Krystyny i hotel Pana Salamanca.

«W Martos, pod Grenadą, bitwa została stoczona między O'Donnelem i Blaser'em, Ministrem Wojny. Hrabia de Vista Hermosa i jenerał Blaser są ranieni i wzięci w niewolą.

«Espartero, Wódz Armii środkowej, jest w Saragossie.»

Perpignan, 20 Lipca wieczorem.

«Barcelona, lubo na pozor spokojna, nie była jednak bezpieczném miastem 19 Lipca wieczorem. Bandy podejrzanych ludzi wyszły z miasta w celu rabowania i palenia fabryk.

«Dekret został wydany do Alkadów o ściganiu i wytępianiu band podpalaczy przez pospolite-ruszenia uczciwej ludności.

«Innym Dekretem zniesiono Policyę bezpieczeństwa, mającą na czele niejakiego Tarresso, którego głowy lud się domagał.

«Nakoniec Dekretem 16 b. m. oddana została Gwardyom narodowym broń, która im była odjęta.

«Walencya i Saragossa oświadczyły się za powstaniem; tak ludność jak garnizony.

«Sądzą że Espartero, mianowany Prezesem junty, obejmie kierunek całego powstania.»

— Jeszcze czytamy w tejże gazecie Belgijskiej pod datą 22 Lipca: «Madryt, jak się tego lękano, niezaprzestał na samem tylko *pronunciamiento*, które uczynił 17 Lipca; tegoż wieczora powstał. Rokoszanie w nocy popełnili mnogie bezprawia. 18 byli panami miasta, przynajmniej w wielkiej części, gdyż 19 Lipca jeszcze walczono, i nawet wojska kierowane przez progressistów, usiłowały pohamować rokoszan.

«Po prowincyach *pronunciamienta* wszędzie już są uczynione; prócz Barcelony wszakże, gdzie bandy szaleńców zniszczyły fabryki i potém wyszły z miasta, żeby plądrować okolice, nie słychać iżby gdziekolwiek zbytki były popełnione.

«Jenerał Blaser dognał nakoniec wojska O'Donnella pod Grenadą, ale zamiast je rozproszyć, jak się z tém odkazywał w swoich proklamacyach, został pobity, sam raniony i wzięty w niewolą, równie jak i jeden z dowodzących pod nim, hrabia de Vista Hermosa. Niemamy jeszcze dokładnych wiadomości o tej bitwie, ale niemogło być inaczej, jak że część wojsk Królewskich przeszła do O'Donnella, czego się też obawiano.

«Jak zawsze bywa w podobnych razach, Ministrowie, którzy uporem swoim stali się sprawcami powstania, uciekli w chwili niebezpieczeństwa. Królowa probowała, dwa razy raz poraz, dwóch różnych kombinacyj Ministeryalnych. W

pierwszej, zaledwo poczętej, ale faktem niedokonanej, mieli figurować jenerałowie Cordova, Jan Manuel i P. Isturitz, w drugiej są trzej progressiści i trzej umiarkowani, pod prezydencyą xięcia de Rivas. Sądzą wszakże iż i ta kombinacya nie utrzyma się, albowiem przychodzi za poźno. Dotąd ten Gabinet nie wszedł nawet w urzędowanie.

«Nieprawdą jest, co doniosły gazety Paryzkie, jakoby Marszałek Narvaez ofiarował Królowej swoje powolne służby. Sam on jest przekonany że nikt nie zdoła zatamować biegu rzeczy i trzyma się całkiem na stronie.

«Przeciwnie, Espartero wystąpił na scenę. Obwołany został Dowódzcą przez rozmaite oddziały wojska i przez ludność rozmaitych miejscowości. Ma on główną kwaterę w Saragossie i mniemają, że po uorganizowaniu swojej armii, pociągnie wprost na Madryt. Wszystkie oczy są zwrócone na niego, jako na tego, na którém cała przyszłość polega— ale co uczyni? niewiadomo. Wszystko jest dotąd w niepewności, w domysłach.

«Depesze nic nie mówią o Królowej Krystynie. Nikt nie wie, czyli jest już za granicą, czy też w kraju. To tylko pewna, że nie było już jej w Madrycie 17 Lipca, kiedy jej pałac, wraz z pałacem P. Salamanca, został zrabowany.

«Co do Królowej Izabelli, depesze wspominają tylko, że wezwała jenerała Cordova, dla powierzenia mu portfelu w kombinacyi Gabinetowej która, jak powiedziano, nie doszła do skutku.

— Monitor Bayoński donosi, że Gubernator prowincyi Vittoria, jenerał Mazarredo, uciekł przed powstańcami i jest w St. Jean de Luz. *(P. P.)*

NIEMCY.

PRUSSY. Dzień 19 Lipca Rodzina Królewska święciła żałobnym obchodem, pod mauzoleum w Charlottenbourg, jako rocznicę zgonu śp. Królowej Ludwiki, której rzadkie cnoty unieśmiertelniły pamięć tak w Prusiech, jak i w krajach cudzoziemskich. Po nabożeństwie Król Jmć udał się do Berlina, dla znajdowania się na założeniu nowego kościoła na placu Stralau; po obiedzie Królestwo JJ. wrócili do Sans-Souci.

Gdańsk, 15 Lipca. Prócz bardzo znacznego handlu przedmiotami żywności, pokazuje się że nasz port zostanie też źródłem zaopatrywania się flotty anglo-francuzkiej Baltyckiej w inny niemniej istotny artykuł, mianowicie w węgiel ziemny. Kassyer flotty angielskiej, przybyły tu na statku parowym «Nicolas» zawarł kontrakta o dostarczenie tego produktu, który nadto będzie przysyłany tu przez Admiralicyą angielską.

Gdańsk, 20 Lipca. (Przez telegraf.) Statek parowy «Nicolas I,» który przybył w tej chwili do naszego portu, a opuścił Barö-Sund 18 Lipca przywiózł wiadomość, że w chwili odpłynienia jego z Barö-Sund, flotta angielska, pod dowództwem Napiera, udała się ku wyspom Aland.

— Król Jmć wyjedzie 24 Lipca do Munich, 29 będzie z powrótem w Berlinie, a 30 po obiedzie, wyjedzie do Putbus.

— Poseł Portugalski w Berlinie, P. de Roboredo wyjechał 19 Lipca do Emmerich dla spotkania swego Króla i towarzyszenia mu w podróży po Niemczech. Co dnia już spodziewają się przybycia Króla do Berlina.

— Monitor Pruski, w części urzędowej donosi, że były Minister w Kopenhadze baron von Werther mianowany został Posłem Nadzwyczajnym Pruskim przy Dworze Cesarsko-rossyjskim, na miejsce Jenerała von Rochow, a hrabia Dohna Kanclerzem orderu Orła Czarnego.

AUSTRYA. Piszą z Wiednia 18 Lipca do Nowej Gazety Pruskiej, że przybycie do Wiednia z Berlina, 17 Lipca wieczorem, adjutanta Króla Pruskiego P. de Manteuffel, ożywiło na nowo nadzieje stronników pokoju w Austyi. Pułkownik angielski Philipps przejechał przez Wiedeń, śpiesząc do Londynu jako goniec, z Szumli.

— Piszą z Agram, że z rozkazu Cesarza język niemiecki będzie odtąd wprowadzony na miejsce łacińskiego, jako język urzędowy dla aktów Namiestnictwa i władz Komitalnych.

Triest, 19 Lipca. (Przez telegraf.) Minister Pruski w Atenach, baron de Thile, przybył tu dziś z Pyrei. — Pocztowy statek ze Stambulu przywiózł tu wiadomości po 10 Lipca. Admirałowie Dundas i Hamelin byli jeszcze w Warnie.

— 19 Lipca baron Manteuffel, adjutant Króla Jmci Pruskiego, miał zaszczyt być przyjętym przez N. Cesarza Jmci Austryackiego na posłuchaniu prywatném.

— «Dowiadujemy się (mówi *Zeit*), że Gabinet Wiedeński otrzymał w ostatnich dniach od Francuzkiego uroczyste zapewnienie, że nietylko Francya nie będzie wspierała żadnego poruszenia rewolucyjnego na półwyspie włoskim, lecz owszem nie omieszka poskramiać siłą wszelkie tego rodzaju poruszenia.»

— Piszą z Wiednia, 16 Lipca:

«Oto jest treść Statutu organicznego ustanawiającego Zgromadzenia reprezentacyjne prowincyonalne, który wprędce będzie wprowadzony w wykonanie:

«Dawne Zgromadzenia Sejmikowe zostają zniesione. Na ich miejsce ustanawiają się Zgromadzenia prowincyonalne, złożone w większej części na wzór dawnych Stanów. Wszakże nie zbierają się inaczej jak za Dekretem Cesarskim, w którym za każdym razem oznaczają się sprawy, mające być przedmiotem obradowania. Statut nie wyszczególnia rodzaju tych przedmiotów.

«W każdej prowincyi będzie nadto Wyższy i Niższy Komitet. Pierwszy, złożony z 12 do 48 Członków, zbiera się peryodycznie i spisuje żądania i potrzeby swojego okręgu w prośbach, adresowanych wprost do Cesarza. Specyalném doczynieniem Niższego Komitetu jest podawać rady Gubernatorowi i być zarazem agentem wykonawczym Komitetu Wyższego. Obręb działania Komitetów obejmuje zakłady Dobroczynności, szkoły ludowe, drogi kommunikacyj, rolnictwo, kwestye własności ziemskiej, i t. p. o ile te przedmioty tyczą się samychże miejscowości. Ta nowa instrukcya obiecuje nader pomyślne skutki dla dobra prowincyj.»

(R. I.)

NOWINY Z BALTYKU. *Börsenhalle* daje następne szczegóły o flocie anglo-francuzkiej w Barö-Sund, (w zatoce Finlandskiej, na zachod Sweaborga). Okręt linijowy francuzki *Austerlitz* najwięcej ucierpiał od cholery; miał 20 chorych. Za poruszeniem flotty poszła i przednia straż, stojąca o 5 mil od Kronstadtu, tudzież eskadra admirała Corry, pilnująca Sweaborga. Była posyłana do Wyborga dywizya dla imania kontrabandy wojennej, ale wróciła z niczém. Zebranie się całej flotty pod Barö-Sund odbyło się bez przygody i wszystkie okręty, w liczbie 42, rzuciły szczęśliwie kotwicę, prócz jednego francuzkiego, który, ciągnięty przez statek parowy, był osiadł na mieliznie i stracił 24 godziny na zdjęcie się z niej, czego też dokazał. W tej liczbie nie zawierają się ani okręty zatrudnione wyłącznie blokadą, ani eskadra admirała Plumridge.

— Gazeta *Daily News* ogłasza list pisany z flotty stojącej przed Kronstadtem z dnia 27 Czerwca, którego autor opisuje straszliwe baterye, broniące koryta morskiego prowadzącego do tej twierdzy i kończy na wniosku, że «szaleństwem byłoby chcieć rozpoczynać attak, nie mając całej «flotylli szalup kanonjerskich i wojsk do wylądowania.»

WIRTEMBERG. Król Jmć uwolnił czasowo swego Ministra Dworu i Spraw Zagranicznych P. von Neurath, dla słabości zdrowia, od obowiązków, zachowując mu wszakże Prezydencyą Rady Tajnej. Portfele Pana de Neurath powierzone zostały P. Linden, Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który zachowuje zarząd i tego ostatniego wydziału.

BADEN. Poseł nadzwyczajny Badeński w Rzymie, hrabia von Leiningen-Westerbourg, wrócił do Carlsruhe 13 Lipca. List z Rzymu do gazety Kolońskiej zapewnia, że Poselstwo jego miało dobry skutek i że zawarty będzie Konkordat.

LUXEMBOURG. Wczora wieczorem przybył tu Xiążę Następca Pruski i dziś rano J. K. Wysokość odbył przegląd garnizonu naszej twierdzy (federalnej). Ludwik Napoleon przysłał dla powitania Xięcia, jenerała dywizyi z Metz, z dwoma adjutantami. Ci wojskowi znajdowali się na przeglądzie. (Podług poźniejszych doniesień, Xiążę Pruski 20 Lipca przybył do Ostendy). *(G. P.)*

TURCYA.

Piszą z Konstantynopolu do gazety Augsburskiej, że eskadra turecka od dwóch dni wróciła tam z morza Czarnego dla nabrania żywności, a ztąd uda się na Archipelag. Podług niektórych korrespondencyj eskadra ta została odesłana do Stambułu przez admirałów angielskiego i francuzkiego, dla tego, że nie chciała wziąć udziału w czynnościach, które przez nich były uradzone.

— W przeszłą Sobotę Reszid-pasza objąd zarząd Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wszakże mówią o nowych zmianach w Gabinecie i mianowicie o wyjściu zeń Ministra Wojny.

— Podług korrespondencyi z Paryża do gazety Augsburskiej, sprawujący interessa Francyi w Stambule, przesłał Porcie notę z zapowiedzeniem, że Rząd Francuzki bardzo niechętném okiem widziałby utworzenie legii cudzoziemskiej, pod jakąkolwiek chorągwią. Taż korrespondencya donosi, że Turcya kładzie Grecyi za konieczny warunek przywrócenia z nią stosunków dyplomatycznych, wynagrodzenie wszelkich szkód, zrządzonych w posiadłościach tureckich przez powstańców.

— Odebrano w Paryżu wiadomość, że dywizya admirała Bruat przybyła do Warny, gdzie wysadziła 10,000 wojska francuzkiego. W dacie 8 Lipca, wojska francuzkie, wyprawione z Warny, przybyły do Ruszczuku, angielskie zaś były w Embeler, na połowie drogi z Szumli do Ruszczuku.

— Piszą z Szumli, że wszyscy wychodzcy węgierscy, przyjęci do armii tureckiej na naleganie Xięcia Napoleona, zostali odesłani do armii działającej w Azyi.

— Podług nowin z Widdinu 14 Lipca, wojska tureckie koncentrowały się na kilku punktach małej Wałachii i posuwały trzema kolumnami ku Aluta.

— Nowa Gazeta Pruska zawiera co następuje: *Bucharest, 15 Lipca.* Listy z Warny donoszą, że 7 Lipca flotty połączone, w liczbie 88 statków, były na wysokości Akermanu (pod Lusdorff), zkąd odpłynęły na Wschód.

— Gazeta *Presse* Wiedeńska donosi, że goniec nadzwyczajny Omera-paszy, przywiózł do Nowej Orsowy (miasta tureckiego), urzędowy rapport o ostatnich wypadkach. Sam Omer-pasza podaje stratę swoję, poniesioną w rozmaitych attakach przeciw wyspom i Żurży, na 1,700 ludzi.

— Listy z Tunis, 7 Lipca, zawierają szczegóły, z których daje się widzieć, że organizowanie korpusu wojsk tunetańskich, które Bey ma posłać do Konstantynopola, jest prawie ukończone. Przednia straż miała być zabrana na okręty przewozowe, najęte w Liwurnie, Malcie, Genui i Trieście, w liczbie czterdziestu. Wodzem naczelnym mianowany jenerał Reszid i odpłynie wraz z pierwszym oddziałem. Cztery pułki piechoty, stanowiące większą część oddziału, są bardzo piękne. Każdy ma trzy bataljony przeszło po 800 ludzi; żołnierze byli ćwiczeni przez instruktorów europejskich; musztra jest francuzka. Trzy kompanije mają karabiny gwintowane i żołnierze uchodzą za doskonałych strzelców.

— Nic z pewnością niewiadomo o pobudkach przybycia Xięcia Cambridge z Warny do Stambułu; mimo to co mówiono (iż przyjeżdżał dla pomówienia z Posłem Austryackim), to pewna, że Xiążę widział się z Panem de Bruck dopiero wieczorem i to nie sam na sam, jak twierdzono, ale w towarzystwie lorda Redcliffe.

— Statek pocztowy przywiózł do Triestu nowiny ze Stambułu 10 b. m. Flotta turecka w skutek chorób, pustoszących ekwipaże, wróciła z morza Czarnego.—Rozkazem dziennym Marszałka de St. Arnaud zabroniono wszelkim podróżnikom i amatorom jechać za armiją. — Selim-pasza stracił w Azyi mnóstwo dział i musi się w nie zaopatrywać na nowo. Wielu dowodzców armii Azyatyckiej zostali wygnani do Rodosto. — Trzecia dywizya armii francuzkiej odpłynęła do Batum. — Kommisya ku temu wyznaczona, redaguje

projekt Ugody turecko-greckiej i co chwila oczekują Proklamacyi, otwierającej porty tureckie okrętom kupieckim greckim.

— Flotty 10 Lipca były jeszcze w Balczyk, ale widać było że się gotowały do wyjścia w morze. Anglicy sprowadzają ciężką, oblężną artylleryą. Zapotrzebowano z Anglii 50 dział najgrubszego kulibru; pewna ich część już przybyła, reszta wprędce spodziewana. Mówią powszechnie że artyllerya ta przeznaczona jest do szturmowania Sewastopolu.

— Monitor Pruski daje z nad Dunaju wiadomości po 17 Lipca. Wojska nieprzyjacielskie stoją pod Żurżą i Frateszti we wzajemnie obserwacyjnem położeniu; z obustron przybywają posiłki. 9 Lipca Marsz. de St. Arnaud wyjechał z Szumli za swemi wojskami do Ruszczuku. Xiążę Cambridge był jeszcze w Szumli.

— List kupiecki, odebrany 20 Lipca w Wiedniu wprost z Akermanu, donosi, że część flotty anglo-francuzkiej stała jeszcze 7 Lipca przed tym portem i nie zdawała się gotować do jego opuszczenia. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Lipca.* Wczora, w Izbie Gmin, wrócono do rozpraw nad wnioskiem P. Shee, odłożonym z dnia 5 Lipca, który prosił o upoważnienie przedstawienia billu, tyczącego się zmian i ulepszeń w prawach, względem beneficyów kościoła Anglikańskiego w Irlandyi; wniosek ten odrzucony został 117 głosami przeciw 31.

— Twierdzą w towarzystwach, zwykle dobrze świadomych, że pułk 98-my górali Szkockich i dwa oddziały z pułku 10 huzarów, odebrały rozkaz wystąpienia z głębi Indyj do Bombay, dla udania się do Suez i tam zabrania na okręty. Pierwszy to kontyngens wojsk armii Bombayskiej, posyłający się na teatr wojny.

— Wczora okręt śrubowy *Himalaya* miał odpłynąć z Southampton dla zabrania 2-go pułku dragonów gwardyi, który odwozi na morze Czarne. Część pułku posadzona będzie na okręt w Liverpool, a część w Cork. Ten przepyszny statek, własność przedtém kompanii wschodniej i półwyspowej, w przeszłym tygodniu został zakupiony przez Rząd i ma być wyłącznie używany do przewożenia wojsk.

— Piszą z Portsmouth do *Morning Post*, że lejtnant Royer, z zatopionego statku parowego *Tiger* i główny kanonijer tegoż statku, świeżo przybyli z Odessy i Petersburga. Lejtnant będzie powołany przed sąd wojenny, dla usprawiedliwienia się ze straty statku. Po tym wypadku wezwany on został do Petersburga, gdzie był przyjęty przez Cesarza z wielką łaskawością; Monarcha podarował mu szpadę na miejsce tej, którą był stracił. Następnie Cesarz kazał mu wydać pasport do Anglii, przez Prussy, Calais i Dover. Kanonijer, który był jako służący P. Royer, nie może się odchwalić gościnności i uprzejmości rossyan. W swej podróży lejtnant i kanonijer spotkali niemało inżenjerów angielskich w służbie przemysłu rossyjskiego, którzy są bardzo zadowoleni ze swego położenia.

— Korrespondent gazety *Times* na flocie Baltyckiej, donosi z brzegów Finlandyi, 10 Lipca, że 6 tego miesiąca, podchodząc pod Barö-Sund, (nieopodal od Helsingfors) w powrocie z rekonesansu, posuwanego pod Kronstadt, okręt admiralski francuzki *Dugneselin*, osiadł na skale pod Warren. Statki parowe angielskie i francuzkie, ze wszystkiemi środkami ratunku zebrały się dokoła okrętu, cała artylleryą, ammunicye, żywności, były zeń wyładowane, wszakże dopiero po 24 godzinach zdołano zruszyć go ze skały. Oficerowie morscy są tego zdania, że okręty żaglowe nie dobre są na tém morzu, którego żegluga tylu zawadami jest utrudniona, i że te okręty co chwila muszą być holowane przez statki parowe, które mogłyby być inaczej i skuteczniej użyte.

— Odebrano nowiny z Australii po 10 Maja. Wielce się tam zajmowano obroną wybrzeży na przypadek attaku ze strony eskadry rossyjskiej Oceanu Spokojnego.

— Na Giełdzie 21 Lipca (przez telegraf), Konsolidy 91¼.

Londyn, 21 Lipca. Wczora w Izbie Gmin całe posiedzenie raune i wielka część wieczornego, były zajęte rozbiorem w Komitecie billu o środkach zapobieżenia przekupstwu na wyborach do Parlamentu.

— Przed kilku dniami Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało adress do Królowej z prośbą, iżby przez cały dzień niedzielny szynkownie i karczmy były zamknięte, prócz dla podróżnych. Ta prośba podana jest przeszło przez dziesięć tysięcy kobiet klassy roboczej z Bristol i okolic. W tymże przedmiocie Izba Gmin odebrała prośbę, podpisaną przez 8 do 9,000 osób, powiększej części również żon wyrobników. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *21 Lipca.* Minister Marynarki i Osad odebrał następną depeszę telegraficzną, którą ogłasza Monitor dzisiejszy:

Calais, 20 Lipca 1854, godzina 9 minuta 40 rano.

«Dowódzca Naczelny wojsk wyprawy Baltyckiej odpłynął na okręcie *Królowa Hortensya.*

«*Saint Louis*, *Tilsitt* i ich statki parowe, znikły już z widoku.

«*La Syréne*, *la Cléopatre* odchodzą w tej chwili; *le Daim* odejdzie z przypływem morza, wszystkie inne okręty i statki już odeszły.

«Rozmaite statki angielskie, wiozące nasze wojska, natychmiast też odpłyną; wiele z nich są już na pełném morzu.»

— Podług doniesień z głębi kraju, powrót pięknej pogody zniweczył wszelkie dotychczasowe obawy nieurodzaju.

— Piszą z Paryża, 12 Lipca, do Gazety Augsburskiej: «Od kilku dni, krążą tu pogłoski o powstaniu, mającém wybuchnąć jutro, 13, w rocznicę zburzenia Bastylii w roku 1793. Liczba osób aresztowanych po dziś wynosi 33. Słabość załogi Paryzkiej, która nie liczy nad 17,000, a we dwie doby mogłaby być pomnożona najwięcej do 25,000 ludzi, zdaje się ozuchwalać przedsiębierców rewolucyi. Wszakże

władze tak są czujne, iż niepodobna serio myśleć o jakiemkolwiek ważném poruszeniu.

— Mówią o utworzeniu nowego obozu pod Luneville i dają za powód ku temu, postawę, jaką przybierają Prussy.

— Podług korrespondencyi Nowej Gazety Pruskiej 17 Lipca, w Beaune, Departamencie Cote d'Or, aresztowano kilku młodych ludzi, należących do znakomitszych rodzin, w skutek jakoby odkrytego spisku.

— Z powodu powstania Hiszpańskiego, *Assemblée nationale* pisze: «Wszystkie bunty są rodzonemi braćmi; za powstaniem żołnierzy w Barcelonie, poszło powstanie ludności. Zakłady przemysłowe zostały spalone, właściciele ich pozabijani. Rewolucya 1834 debiutowała w Madrycie paleniem klasztorów i wymordowaniem zakonników. W roku 1854 Rewolucya pali fabryki i zabija fabrykantów.»

— Z fabryk parku Vernon przybywa co dzień do Paryża mnóstwo furgonów, lawetów i jaszczyków. Wszystko to przeznaczone jest do armii Wschodniej. Tąż drogą wyprawują się wielkiemi partyami konie i muły.

— Na Giełdzie 19 Lipca (przez telegraf.) 4½ procentowe 97 franków 50 centimów. — 3 proc. 70 fr. 50 centimów.

Paryż, 22 Lipca. Gazeta *Moniteur de l'Armée* zaprzecza najmocniej wiadomości, jakoby wojska francuzkie miały udział w ostatnich bitwach po-nad Dunajem.

— Przez czas nieobecności Cesarza w stolicy, Rada Ministrów zbiera się po trzy razy na tydzień.

— W Toulon gotują nowe oddziały wojsk do wysłania na Wschód.

— Podług korrespondencyi z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej z dnia 18 Lipca, cholera coraz bardziej szerzy się na francuzkiej eskadrze w Bałtyku. Gazety Paryskie uprzedzone zostały przez policyą, iżby nie umieszczały wiadomości o tém.

— W korrespondencyi z Paryża, do gazety *Indépendance Belge* z dnia 19 Lipca, czytamy: «Listy prywatne z Hiszpanii zapewniają na nowo, że prawdziwym celem O'Donnella jest połączenie Hiszpanii z Portugaliją pod jedném berłem Króla Don Pedro V; tym sposobem dawny ten projekt, i który miano za marzenie, bardzo być może bliskim ziszczenia. Tymczasem wszystkie odcienia rewolucyjne są reprezentowane w powstaniu, zacząwszy od rojalizmu rewolucyjnego, aż do socyalizmu, który się objawił w Barcelonie. Prawdziwi rojaliści - legitymiści, są jedyném stronnictwem, które dotąd nie wyszło na scenę.

— W tejże korrespondencyi piszą: «Nowiny tak stanowcze, odebrane z Madrytu, pałac Królowej matki zburzony, powstanie panujące w stolicy, i t. p. sprawiły tu żywe wrażenie. W samym Madrycie wszyscy widzieli, że mianowanie nowego Gabinetu, acz złożonego z osób używających szacunku powszechnego, było już za nadto spóźnionem ustępstwem. Niektórzy sądzą, że jeżeliby Królowa Izabella poszła za swém natchnieniem, stawienia się osobiście przed O'Donnelem, wszystko by mogło być naprawione. Teraz zaś sprawa dynastyjna w Hiszpanii zdaje się być zrozpaczoną. Sam marszałek Narvaez nic nie zdoła, tym więcej, że w ostatnich czasach dał się słyszeć, iż tylko radykalny przewrót, oparty na zasadzie głosowania powszechnego, może kraj uratować. Jeżeli powstanie może być jeszcze opanowane, to chyba przez jednego Espartero, głowę partyi progressistów.»

— Piszą z Paryża, 20 Lipca, do gazety Kolońskiej, że Ludwik Napoleon wróci do Paryża w Sierpniu i obejmie wtedy osobiście naczelne dowodztwo nad obozem Bulońskim.

(J. de S.-P.)

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Najważniejszym faktem jakiego dowiadujemy się z ostatniej poczty New-Yorkskiej (1 Lipca), jest ostateczne zatwierdzenie przez Kongress traktatu zawartego w Mexico, przez Posła Stanów Pana Gadsden. Przez tę ugodę Rplita Stanów Zjednoczonych nabywa na południowej stronie 21 miljon akrów ziemi, dziś prawie wyłącznie posiadanej przez pierwiastkową ludność zwaną *Czerwone skóry*, (Red Skins, Peaux rouges), a która, jak zapewniają, jest nieporównanie bogatszą w drogie kruszce niż sama Kalifornija. Lenistwo i nieudolność mexykanów ustępuje to Eldorado amerykanom północnym, którzy będą umieli wszelkie zeń wyciągnąć pożytki. W zamian za ten obszar złotodajnej ziemi, Santa-Anna, którego finanse są w bardzo złym stanie, dostaje zaraz 6 miljonów dollarów, a 3 miljony później, (w ogóle 45 miljonów franków).

Tenże traktat zapewnia Stanom prawo wyprowadzenia drogi pomiędzy dwoma Oceanami przez kraj Tehuantepec, należący też do Mexyku.

— Przez statek *Canada* odebrano pocztę z New-York po 4, a z Boston po 6 Lipca. Senat Stanów uchwalił ustanowienie linii stałej kommunikacyi parowej między Kaliforniją i portem Chińskim Szanghai. Na témże posiedzeniu ostatecznie był roztrząsany traktat zawarty przez P. Gadsden z Rządem Mexyku; tylko sześć głosów było przeciw traktatowi. Rząd Mexykański pośpieszył odebrać umówioną summę za ziemie ustąpione Stanom. Jenerał Almonte ją odebrał z zamiarem przeprowadzenia jej niezwłocznie na Bank Angielski.

(P. P.)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *23 Lipca.* Gazeta *Messager de Bayonne* donosi, że rozkaz telegraficzny, odebrany 18 Lipca z Paryża, nakazał utworzenie obozu w Biaritz, w Pyreneach. Gazeta Belgijska *Independance*, podług swoich korrespondencyj z Paryża, podaje tę wiadomość w wątpliwość i przypisuje ją zebraniu w Biaritz większej ilości wojska, z powodu pobytu tam Cesarza i Cesarzowej. Wszakże taż sama Gazeta dodaje, że rzeczą do prawdy podobną jest, iż może nastąpić zbrojne wdanie się Anglii i Francyi w sprawy Hiszpanii.

LONDYN, *22 Lipca.* Wczora, w Izbie Lordów, hrabia Aberdeen odczytał Poselstwo Królowej, wzywające Izbę do udzielenia nowych kredytów na wojnę Wschodnią. Poselstwo to będzie roztrząsane w przyszły Poniedziałek.

Przy podobném wniesieniu na Izbie Gmin, P. Disraeli wyraził nadzieję, że Rząd nieomieszka oświadczyć, iż ze względu na obecne okoliczności, Parlament będzie zasiadał w ciągu nadchodzącej jesieni.

HISZPANIJA. Oto są wyciągi z Monitora urzędowego Francuzkiego:

Barcelona, 21 Lipca. Straty sprawione przez spalenie fabryk i towarów będą wynagrodzone przez prowincyą.

Madryt, 18 Lipca. Po dzień zwołania Kortezów prawo 1853 o Cenzurze pozostaje w swej mocy. Co do Dekretu upoważniającego Rząd do pobrania z góry podatków za drugą połowę roku bieżącego, ten zostaje cofnięty.

— W *Indépendance Belge*, 23 Lipca, czytamy: «Dotąd nie mamy pewnych wiadomości o Królowej Krystynie; podług jednych pogłosek przybyła ona wczora do Malmaison, podług innych zabrała się na okręt, przebrana po męzku, w Barcelonie, i odpłynęła do Włoch.»

PRUSSY. Nowa Gazeta Pruska wnosi, że podróż Króla Jmci, naznaczona na 24 Lipca, będzie odłożona z powodu przybycia do Berlina Króla Jmci Portugalii w dniu 20 tegoż m. Młody Monarcha wysiądzie w hotelu Brytańskim (British hotel) w Berlinie. Towarzyszy mu J. K. W. Xiążę Dom Ludwik-Filipp de Braganza-Bourbon, Xiążę Saxe i Oporto i Poseł Portugalski w Berlinie, P. de Roboredo, który jeździł do Emmerich na spotkanie swego Króla.

— 18 Lipca Xiążę Następca Pruski przybył do Ostendy, gdzie zabawi trzy tygodnie.

NOWINY Z BALTYKU. Okręt *Wilmina* kapitan Vossmann, idący z Amsterdamu do Królewca, został przyprowadzony przez ekwipaż angielski do Pillau; ładunek jego wydał się fregacie *Archer* podejrzanym.

— Francuzka fregata *le Lucifer* przybyła do Gdańska 19 Lipca dla zabrania bydła i węgla dla flotty. Okręt ten przywiózł wiadomość, że większa część flotty sprzymierzonej znajduje się w Barö-Sund, reszta zaś krąży w zatokach Botnijskiej i Finlandskiej.

— Słychać że oficerom i żołnierzom flotty sprzymierzonej Baltyckiej zabroniono w listach swoich pisać cokolwiek o wypadkach wojennych.

— List ze Stockholmu z dnia 14 Lipca do gazety *Korrespondent Hamburski* zaprzecza wiadomości, jakoby flotty chcą zamknąć kampaniją jesienną zdobyciem wysp Alandskich i obraniem Bomar-Sund za punkt środkowy swych czynności. Zaprzeczenie to na tém mianowicie jest oparte, że zatoka między Abo i Bomar-Sund, nie szersza nad 14 mil niemieckich, zamarza nawet w czasie lekkiej zimy. Kampanija 1808 roku dostatecznie dowiodła, że nieprzyjaciel nie mógłby utrzymać się na zimę w tej pozycyi.

FRANKFURT, *22 Lipca.* Na przedwczorajszém posiedzeniu Sejmu Niemieckiego traktat zaczepnego i odpornego przymierza, zawarty między Austryą i Prussami, został przedstawiony Sejmowi, który odesłał takowy do Kommisyi, polecając jej niezwłocznie ułożyć projekt decyzyi. Głosowanie odbędzie się na posiedzeniu nadzwyczajném.

SARDYNIJA. Sessya Parlamentu odroczona została na 27 Listopada.

GRECYA. Piszą z Aten 12 Lipca, do gazety *Indépendance Belge:* «Słychać że w łonie Gabinetu zaszły niesnaski; jedni chcą spiesznie i bezwzględnie sobie poczynać, kiedy drudzy są za środkami umiarkowania. Król żyje prawie w zupełném osamotnieniu i nie chce w niczém zawadzać systematowi przyjętemu przez Ministrów.

«Jenerał Kalergi wydał do władz wojskowych okólnik, zabraniający oficerom wszelkiego stopnia prosić o posłuchanie u Króla, inaczej, jak za pośrednictwem Ministra Wojny, który zważywszy pobudki i zasady żądania, przedstawiać będzie interessentów J. K. Mości.

«Król udzielił zupełne i bezwarunkowe przebaczenie jenerałowi Macroyannis, skazanemu przed dwoma laty na śmierć przez Sąd wojenny za spisek na życie Króla.

TURCYA. *Ostdeutsche Post* daje następujące nowiny z Konstantynopolu po 10 Lipca:

«Flotta turecka przybyła do Bujukdere dla tego, że okręty były w tak złym stanie, iż nie mogły dalej wytrwać na pełném morzu. — Xiążę Cambridge odpłynął 5 b. m. do Warny na fregacie *Retribution*, towarzyszonej przez turecką fregatę parową *Taif*. — Porta ogłosiła firman, otwierający na nowo porty tureckie okrętom kupieckim greckim. — Dywizya admirała Lyons krążyła zawsze pod Anapą. — Eskadra admirała Bruat, sprzecznie z tém co o niej było donoszono, zawinęła 7 Lipca do Warny i wysadziła tam 10,000 wojska francuzkiego.

— Depesza telegraficzna z Marsylii, 21 Lipca, daje następujące szczegóły: «Gazety z Malty donoszą, że Poselstwo Tunetańskie odpłynęło na okręcie *Sinai* do Stambułu, ze 42 miljonami franków, (?) należnego od Beya haraczu. Kontyngens tunetański od 6,000 ludzi był gotowy do zabrania się na okręty. Do Malty spodziewano się 8,000 ludzi wojska angielskiego, przeznaczonych na wzmocnienie Armii Wschodniej.

AMERYKA. *New-York, 6 Lipca.* Kongress Stanów Zjednoczonych naznaczył dzień 4 Sierpnia na zamknięcie obecnej sessyi. Tak krótki termin pokazuje, że rozbior taryffy odłożony został do sessyi roku przyszłego. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 19 Іюля 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.